

Kali, Flvwlxss, INFINITY 81, o

Gdy wujek walczył o swoje to bawiłem się grzechotką
Mama walczyła z praniem miała franię z taką korbką
W elektrowni tata się zajeżdżał z każdą nocą
Nikt się nie wynurzał z chaty bo kręcili jak korkociąg
Siedem cudów PRL, cuda PRL
Nasza flaga niczym krew co przykryła biel
A w ludziach gniew, ubecja, ormo, zomo i pech
A jak nie masz kartek se wyczaruj kurwa pan kleks
Kto ma na to lek, kto ma na to lek
I nie mówię tu o wódzie co znieczula każdy łeb
I nie mówię o pogodzie bo było czerwone niebo
Pod klatką pykałem kapsle kiedy w Czarnobylu jebło
Gdy Boniek strzelił gola to cała szkoła piła Lugola
Smak gówna słodził balonowy donald
Przymrużałem oczy gdy patrzyłem w środek słońca
Było żółte jak banany przez nie później zamkną ojca
Weź sobie wyobraź że za 10 koła kupowałeś loda
Oranżada to landrynki, sam cukier i woda
Bolka i Lolka, po czasie wyparły Smerfy
A ja się zacząłem jakać, w sumie nie pamiętam kiedy

Urodzony w 81 kiedy wyjechały czołgi
Co za komuna tu za wcześniej na reformy
Polska zapatrzona w obietnice elektryka
Towarzyszu nie dla ciebie Ameryka
Urodzony w 81 kiedy wyjechały czołgi
Co za komuna tu za wcześniej na reformy
Polska zapatrzona w obietnice elektryka
Towarzyszu nie dla ciebie Ameryka

Boys, boys, boys Sabrina na golasa
Do tyłka papier ścierny i spod lady kiełbasa
Pamiętam te kolejki jak to z perspektywy wózka
I że tata miał dużego fiata, a wcześniej malucha
Tak ładnie pachniał pewex pamiętam to do dzisiaj
Jak każdy wtedy myślał że tak pachnie Ameryka
Bilety u konika, dolary u cinkciarza
Jak pytała milicja nikt dwa razy nie powtarzał
Każdy by się tu nażarł jedli ci od brodni
To oni kupią Polskę jak się komuna zakończy
Tu po ulicach krąży nocami czarna wołga
I porywa jak kosmici w spodkach co ich nikt nie spotkał
Pan się przesunie, bo zaraz polecą chuje
Jeszcze raczkuje a już tutaj się chujowo czuję
To gnije w ludziach jak mięso w jelitach
Urodzony w 81 gdy Bob Marley się z Bogiem witał

Urodzony w 81 kiedy wyjechały czołgi
Co za komuna tu za wcześniej na reformy
Polska zapatrzona w obietnice elektryka
Towarzyszu nie dla ciebie Ameryka
Urodzony w 81 kiedy wyjechały czołgi
Co za komuna tu za wcześniej na reformy
Polska zapatrzona w obietnice elektryka
Towarzyszu nie dla ciebie Ameryka